

*Stargard - moje miasto. Wspomnienia polskich i niemieckich stargardzian z przełomu 1945 roku. Stargard - meine Stadt. Erinnerungen deutscher und polnischer Stargarder von der Zeit um 1945*, Stargard 2005, wyd. Towarzystwo Przyjaciół Stargardu, ss. 145, ilustr.

Wspomnienia, w których osi narracji są zdarzenia z lat czterdziestych XX w. są dość liczne w polskiej historiografii. Traumatyczny okres wojny, ruchy ludności – migracje, przesiedlenia, wypędzenia, czy też czas podnoszenia kraju z gruzów i budowania nowej rzeczywistości były doświadczeniami, które stały się udziałem wielu osób. Wydawałoby się, że Stargard z racji wielkości miasta, jego położenia i najnowszej historii powinien być tłem wielu takich osobistych zwierzeń. Nawet pobieżny przegląd literatury ujawnia jednak braki w tym zakresie. Tylko nieliczne wspomnienia były publikowane i to w większości w lokalnej prasie codziennej, w niewielkim zaś stopniu w wydawnictwach książkowych. Stosunkowo mało relacji znajduje się także w zbiorach instytucji publicznych (najczęściej dotyczą one okresu II wojny światowej). Tym bardziej, każda relacja, szczególnie zaś upowszechniona drukiem, jest wobec upływającego czasu i odchodzących świadków, niezwykle cennym świadectwem przeszłości.

Omawiana publikacja została wydana staraniem Towarzystwa Przyjaciół Stargardu przy wsparciu finansowym Fundacji Współpracy Polsko - Niemieckiej. Zasadniczą częścią książki są wspomnienia przytoczone w dwóch wersjach językowych: oryginalnej i w tłumaczeniu na język polski lub niemiecki. Poprzedza je wstęp autorstwa Zespołu Redakcyjnego oraz Kalendarium. W tym ostatnim zestawiono zdarzenia, które miały miejsce w 1945 r. Pobieżna nawet lektura pozwala na wyodrębnienie istoty tego wyjątkowego i tragicznego zarazem roku – roku końca wojny, wkroczenia wojsk sowieckich, wysiedlania ludności niemieckiej i pojawiania się nowych mieszkańców – Polaków. Wspomnienia opatrzone zostały przez Redakcję przypisami. Było to niezbędne dla zrozumienia tekstu, przez współczesnego Czytelnika. Autorzy pisali „językiem swojego czasu”. Specyficzne nazewnictwo, podawane lokalizacje czy wzmiankowane osoby dzisiaj wymagają przybliżenia i wyjaśnień.

Dwujęzyczna forma książki, pełne tłumaczenia wszystkich tekstów, dobrze dobrane ilustracje (warto zwrócić uwagę na dokumentalne fotografie Jana Bułhaka), dyskretne uzupełnienia w przypisach, a przede wszystkim teksty wspomnień decydują o atrakcyjności wydawnictwa. Konstrukcja książki nie budzi zastrzeżeń. Wnikliwemu Czytelnikowi brakować może jedynie obszerniejszego wstępu czy też podsumowania. Publikowane relacje można było bowiem szerzej omówić.

Książka powstała na kanwie konkursu ogłoszonego w 2001 r. przez Towarzystwo Przyjaciół Stargardu i Uniwersytet III Wieku. Jego celem było, jak napisano we Wstępie do omawianej publikacji: *pozyskanie wspomnień o Stargardzie i zamieszkujących go ludziach z czasu zmiany przynależności państwowej miasta: kiedy od marca 1945 roku przestał być miastem niemieckim a stał się miastem polskim*. Takie założenie konkursu wprowadzało nowy, niezwykle rzadko spotykany, nawet po 1990 r., aspekt – uczestnikami konkursu mieli być świadkowie lub uczestnicy tych zdarzeń, zarówno Polacy jak i Niemcy. Na konkurs wpłynęło piętnaście prac, z czego opublikowano w całości lub w znaczących fragmentach dziewięć wspomnień.

Większość z nich była spisana przez uczestników zdarzeń, jedna powstała po uprzednio przeprowadzonym wywiadzie. Niebagatelną rolę odgrywał także czas powstania tych zapisków. Jedynie jedna relacja jest zapisem niemal bezpośrednim - powstała bowiem w marcu 1946 r. Pozostałe zostały sporządzone po wielu latach. Wspomnienia Polaków zostały spisane w 2001 r., w większości zapewne na potrzeby konkursu. Relacje Niemców powstały dużo wcześniej, dwie z nich były też wcześniej publikowane. Dość kuriozalne było uczestnictwo w konkursie J. F. Giese, zmarłego w 1951 r. Wyjaśnienia przyczyny takiego stanu rzeczy należy szukać we Wstępie. Prace niemieckich mieszkańców Stargardu wpłynęły za pośrednictwem Heimatkreisauusschus Stargard i. Pommern w Elmshorn. Ich cechą charakterystyczną jest to, że powstały one wiele lat wcześniej, a u podstaw ich spisania leżały inne przyczyny, niż chęć uczestnictwa w konkursie. Przed 1989 r. tego rodzaju współpraca z organizacją ziomkowską i publikacja wspomnień byłych mieszkańców miasta byłaby niemożliwa. W tym kontekście niniejsza publikacja zyskuje jeszcze jeden ponad merytoryczny wymiar. Jest przykładem normalizacji stosunków polsko - niemieckich i zmiany zbiorowego myślenia. Przyznania, po obu stronach Odry, prawa do własnej pamięci. Niemcom - prawa do wspomnień o ich „małej ojczyźnie”, Polakom - prawa do mówienia o tworzeniu życia w nowym miejscu. Te trudne - jeszcze parę lat temu do wzajemnej akceptacji - postawy znalazły swój wymiar w tym tomie. O utożsamianiu się z pojęciem „Heimatu”, czy też „Małej Ojczyzny” nie decyduje jej status - bycia utraconą lub pozyskaną - a jedynie emocjonalna więź łącząca ludzi z określonym obszarem.

Zebrane w tomie relacje są subiektywnym, niepozbawionym emocji i ocen, spojrzeniem ich Autorów wstecz. Czynnikiem łączącym narracje wszystkich wspomnień jest wspólne doświadczenie przesiedleń. Niezależnie od tego czy Stargard był końcem, czy też początkiem drogi ku nowemu domowi, bagaż przeżyć emocjonalnych był podobny.

Relacje niemieckie koncentrowały się na funkcjonowaniu w nadzorowanym przez wojska sowieckie gettcie i wypędzeniu. Vertreibung, wypędzenie - to słowo, które - wywołało wiele sporów i nieporozumień. Wydaje się jednak, że bezsporna pozostaje jego definicja, w stosunku do przesiedleń ludności niemieckiej z lata 1945 r. (czerwiec - lipiec) - podejmowanych na mocy oddolnych decyzji lokalnych władz wojskowych, zanim doszło do usankcjonowanego umowami międzynarodowymi transferu ludności. O „wyjściu ze Stargardu” piszą wszyscy trzej niemieccy Autorzy.

W polskich relacjach, częstym motywem, a jednocześnie symbolicznym miejscem końca wędrówki jest dworzec. To tutaj następowało pierwsze zetknięcie z miastem. A potem był trud tworzenia nowego życia na gruzach...

*Jolanta Aniszewska*